

**PRENUMERATA MIEŚCZANA:**

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 220 M  
Z dostawą w miejscu  
lub przesyłką poczt. 240 M  
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 440 M  
Z dwurazową dostawą  
w miejscu lub prze-  
syłką pocztową . . . 480 M

**NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM****CENA NUMERU POJEDYNCZEGO****10 Mk.****GAZETA****PORANNA**

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczerna“)

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokola 4/1. Reklamów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

**Nr. 6024.****Lwów, czwartek 15 września 1921****Rok XII**

# Gabinet oparty na b. szerokich podstawach prawdopodobny. Rozwiane nadzieje endeccy.

**Próby obstrukcji.**

Lwów, 14. września.

Uchylając się od dania bezpośredniej odpowiedzi na oskarżenia ostatniej polskiej noty i pozostawiając ten trud Karachanowi, uczynił Cziczerin krok próbny do legalizacji praktykowanego planowo utrudniania powrotu polskich obywateli z głębi Rosyi. Powołuje się na głód. Jest to wybieg wygodny i niewątpliwie wspólny z ogólnym kryzysem gospodarczym w Republice Rad wykorzystany zostanie niejednokrotnie do usprawiedliwienia dalszych „zaległości” w realizacji przyjętych zobowiązań. Jak widać, przy kocich instynktach sowieckiej dyplomacji nie ma tak dotkliwych klęsk i ciosów, z których nie możnaby ukuć okolicznościowego argumentu.

Poza tem Cziczerin prosi — o ratowanie głodujących Polaków w Rosyi. Ta troskliwość jest gestem nader pięknym, a równocześnie posunięciem pożytecznym. „Utile cum dulci”. Bo gdy odtąd po rosyjskich obozach koncentracyjnych, po lochach czerezwyczejak, w zapomnianych zakątkach ginąć będą Polacy bez ratunku i pomocy. — wskaże się im na humanitarny ustęp noty do rządu polskiego, wykaże polską karygodną obojętność i uzyska nowy motyw do — nawrócenia. Wszak o tych tysiącnych drobnych i zaśladniczych utrudnieniach, szykanach i przeszkodach, jakie stawia się na każdym kroku naszym misjom, niosącym pomoc polskim obywatelom. — ci nieszczęśliwi wiedzieć nie będą. Tak ułatwienia, jak i świadomość utrudnień nie leżą w programie władców Kremlu.

Mimo chęci uwierzenia, że istotnem dążeniem i celem sowieckiej dyplomacji jest pragnienie wyrównania wszelkich tarć i nieporozumień polsko - rosyjskich, mimo głębokiej i wcale wygodnej wiary w ten aksjomat u naszej narodowej demokracji — niepodobna oprzeć się podejrzeniom, że cele dyplomacji sowieckiej są inne. Gdyby były takie, zadawałyby kłam wszystkim dotychczasowym wewnętrznym wytycznym i programom, ustalonym na komunistycznych zjazdach i kongresach i żądającym walki we wszystkich

**Gabinet oparty na bardzo szerokich podstawach prawdopodobny.**

Warszawa, 14 września.

(Telef.) (m) Z rozmów, które Wasz korespondent prowadził wczoraj z członkami stronnictwa centrowych, można wywnioskować, że szanse utworzenia gabinetu opartego na bardzo szerokich podstawach są prawdopodobne. Mówi się w Sejmie, że z zespołu dotychczasowego wstąpiłyby do

większości KPK. Klub mieszczański, Piastowcy, a także NPR. Nie brak wśród zespołu głosów, że wskazanem byłoby zaprosić do współdziałania także N. D., jednakże 2 grupy zespołu, a mianowicie Piastowcy i Stapińczycy bardzo stanowczo przeciwko temu występują.

**Rozwiane nadzieje endeccy.****P. Głabiński mógłby liczyć tylko na 133 głosów.**

Rzadkie miny. — Obrady konwentu seniorów. — Interpelacya pod adresem marszałka. — Kto za a kto przeciw p. Głabińskiemu? — N. Z. L. nie chce brać odpowiedzialności za kandydaturę p. Głabińskiego. — Dążenie do stworzenia gabinetu koalicyjnego. — Stronnictwa muszą abdykować z wysuwania liderów. — Deklaracya socjalistów. — Obrady i uchwały poszczególnych klubów.

Warszawa, 14 września.

(Telef.) (m) N. D. mają teraz nieszczerze miny,

już zdawało się, że dzięki protekcji p. marszałka p. Głabiński obejmie prezesurę gabinetu i już nawet prasa endecka w wydaniach wieczornych głosiła tryumf hasła swego stronnictwa, gdy nadzieje te najniespodzianie w świetle roz-  
wiązał konwent seniorów,

którego posiedzenie odbyło się wczoraj wieczorem, bezpośrednio po plenarnem posiedzeniu Sejmu. Na tem posiedzeniu konwentu

wysłuchano sprawozdania p. marszałka z przebiegu rokowań, odbytych z liderami stronnictwa, poza tem

p. Głabiński oświadczył,

że miał na myśli utworzenie gabinetu parlamentarnego, gdyby zaś dla takiego gabinetu nie uzyskał większości, nie mógłby się podjąć misji utworzenia rządu.

P. Daszyński prosił o wyjaśnienie, ile jest prawdy w powiedzeniu marszałka, że możnaby gabinet endecki oprzeć na mniejszości

stronnictw w Sejmie, gdyby nie udało się utworzyć potrzebnej dlań większości.

Marszałek w odpowiedzi na to wyjaśnił, że wobec istniejącego ustosunkowania się sił w Sejmie.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

możliwych formach, przy użyciu wszelkich możliwych środków z wiecznem wpatrzeniem w cel ostateczny: powszechna dyktatura proletaryatu.

Dlatego — z tego punktu widzenia rozpatrywana ostatnia nota Cziczerina, nie może być uważana za szczerzy wyraz jego istotnych dążeń. Nie można wierzyć w trudności techniczne, skoro trudności sam stwarza sztucznie rząd sowiecki. Nie można wierzyć w dobre chęci ułatwiania procesu repatriacyjnego na pograniczu, skoro proces ten wią-  
kła się rozmyślnie, zabagnia i dostosowuje

do własnych, zgoła nielojalnych intencji.

I dlatego zdecydowane, jasne stanowisko Rządu Polskiego, odrzucającego w swej odpowiedzi wszelką dyskusję na temat zmian w traktacie pokojowym i w dodatkowych umowach, zyskuje pełne zrozumienie i poparcie całego społeczeństwa. Nie można udzielać ulg i ustępstw tak długo, dopóki rząd rosyjski nie zaniecha zdobywania sobie tych koncesyj na własną rękę, ignorując Rząd Polski i własne, niegdyś zaprzysiężone zobowiązania.

A. N.

**ROZWIANE NADZIEJE ENDECYI.**

(Ciąg dalszy telegramu ze str. 1-ej.)

nie można stawać na stanowisku, iż nawet ze szkodą państwa rząd musi bezwzględnie mieć większość.

P. Bobek zwrócił się do marszałka z pytaniem, na

jakiej podstawie powiedział, iż PSL. nie chce popierać kandydatury p. Dąbskiego na premiera.

Marszałek powołał się na świadectwo jednego z członków stronnictwa centrowych.

Następnie w związku z poruszoną na plenarzem posiedzeniu Sejmu przez p. Barlickiego sprawą postępowania p. marszałka w czasie przesilenia

stwierdzono, że z chwilą wybuchu przesilenia marszałek winien zwołać konwent seniorów dla wysondowania opinii klubów, poczem zawiadomić Naczelnika Państwa o kandydaturze.

Przechodząc do konkretnej propozycji powierzenia p. Głabińskiemu misji utworzenia gabinetu, konwent stwierdził, że

za p. Głabińskim oświadczają się tylko kluby Z. L. N., Chr. D. i grupa Dubanowicza, tj. razem 133 głosów

przeciw p. Głabińskiemu jako premierowi, oświadczyły się kluby F.P.S., Wyzwolenie, Stapińscy i Niemcy, tj. razem głosów 76. Natomiast wstrzymały się od głosowania: zespół stronnictwa centrowych, N. P. R., grupa Matakiewicza i żydzi, co czyni razem 199 głosów.

W motywach głosowania p. Skuiski oświadczył w imieniu swego klubu, że

N. Z. L. wstrzymuje się od głosowania z tego powodu, ponieważ nie chce brać odpowiedzialności za kandydaturę Głabińskiego, z drugiej zaś strony nie stawiając innego kandydata nie zamierza uniemożliwić p. Głabińskiemu podjęcia próby utworzenia gabinetu. Co do charakteru rządu N. Z. L. uważa za najbardziej wskazany rząd koalicyjny.

B. Bobek

nie wierzy, by dr. Głabiński mógł się wywiązać ze swego zadania,

wobec czego wstrzymuje się od głosowania. Takie same stanowisko zajęli p. Rosset w imieniu klubu mieszczan i p. Federowicz w imieniu KPK., którzy stwierdzili że

dążyć będą do utworzenia gabinetu koalicyjnego,

szważając, że w chwili tak brzemiennej utworzenie innego gabinetu jest niemożliwe.

Sama inicjatywa ze strony lewicy zwołania konwentu seniorów celem umożliwienia utworzenia gabinetu stwierdza, że praca w tym kierunku podjęta, nie będzie bezowocna. W chwili takiej jak obecna, chcąc wyprowadzić państwo z niesłychanie trudnej sytuacji

stronnictwa muszą abdykować z wysuwania na naczelne stanowisko leaderów w ostatniej chwili zbyt silnie zaangażowanych, którzy tworzą czerwoną plachtę dla całego szeregu grup społecznych.

Co do osoby p. Głabińskiego p. Federowicz oświadczył, że przed zasięgnięciem opinii swego klubu nie może się oświadczyć, wobec czego wstrzymuje się od głosowania.

Podobne stanowisko w imieniu swego klubu wają także p. Matakiewicz.

Natomiast socjaliści wręcz oświadczyli, że gabinet Głabińskiego uważają za gabinet reakcyjny,

Niemiec zaś Hasbach dał wyraz wątpliwości, czy gabinet Głabińskiego byłby gwarancją urzeczywistnienia traktatu o mniejszościach narodowych w Polsce.

W końcu na wniosek p. Diamanda postanowiono, że stronnictwa, które wstrzymały się od głosowania, mają

wysunąć własnego kandydata na prezesa ministrów.

Do czasu nominacji nowego rządu nie należy zwoływać ani posiedzeń plenarnych Sejmu, ani też posiedzeń komisji.

Po posiedzeniu konwentu seniorów odbyły posiedzenia poszczególnych klubów. Klub

N. Z. L. uchwalił następującą rezolucję: Biorąc pod uwagę ciężkie położenie ekonomiczne

państwa uważamy za najbardziej wskazany rząd koalicyjny. Klub N. Z. L.

uchwalił konieczności państwowe każdemu rządowi,

mające wyłącznie interesa państwa na widoku, i weźmie udział tylko w takim rządzie, który będzie miał za sobą znaczną większość głosów.

Piastowcy

na posiedzeniu odbytem w obecności ministrów swego stronnictwa, postanowili

wziąć udział w posiedzeniu zespołu stronnictwa centrowych, zwołanem na środę w południe.

Uchwała klubu N. P. R. opiewa: Stojąc na stanowisku, że najlepszym wyjściem z obecnego kryzysu państwowego byłoby utworzenie rządu koalicyjnego,

klub N. P. R. gotów jest poprzeć rząd, który dążyć będzie do sanacji stosunków finansowych

przez wydatne obciążenie majątku obywateli, który podejmie skuteczną walkę z lichwą i drożyzną, który przeprowadzi uchwaloną przez Sejm ustawę wyborczą, a wreszcie który przeprowadzi rozwiązanie Sejmu

## Sejm obraduje, gdy rząd jest w stanie dymisyi. Niebывały fakt w dziejach parlamentaryzmu.

Warszawa, 14 września.

(Telef.) (m) Wczorajsze pierwsze powakacyjne posiedzenie Sejmu należało do najkrótszych, jakie dotąd notowano. Nie doszło nawet do odczytania porządku dziennego, albowiem po zawiadomieniu Izby przez marszałka o dymisyi gabinetu p. Barlicki zażądał natychmiast zwołania konwentu seniorów dla rozpatrzenia wyłonionej sytuacji. Wniosek ten podany przez marszałka do głosowania został przez Izbę przyjęty jednomyślnie,

nawet głosami N. D., którzy chociaż z trudem, jednak w końcu również zdecydowali się powstać ze swych miejsc. Uchwała ta Sejmu była konieczną, bo nie znany jest w dziejach parlamentaryzmu fakt, by w chwili, gdy rząd znajduje się w stanie dymisyi, ciało ustawodawcze obradowało. Ta inowacja, którą usiłował wprowadzić do Sejmu polskiego p. marszałek Trampczyński, naraziłaby nas na jeszcze jedną przykrą kompromitację.

## Cziczcz n szuk : nowych wykretów dl : niedopełnienia zobowazań traktatu ryskiego. Pod pozorem rzekomego popierania przez Polskę organizacyi antysowieckich.

Warszawa, 13 września.

(S. E. E.) Radio. Przedstawiciel sowietów w Warszawie rozesłał dziennikom przekład noty Cziczczina, wręczonej w Moskwie d. 10 września Filipowiczowi. Sowiety zarzucają Polsce popieranie organizacyi wrogich Rosyi sowieckiej.

Żądają wydalenia z granic Rzpltej kierowników spisku antysowieckiego. Nota wyraża zapewnienie, że sowiety lojalnie wypełnią traktat ryski, skoro między obu stronami zacznie się praca pokojowa. Póki Polska wspierać będzie Sawinkowców, nie otrzyma złota rosyjskiego.

## Łotwa nigdy nie zapomni Polsce udzielonej jej pomocy. Odpowiedź na notę min. Skirmunta.

Warszawa, 13 września.

(PAT.) Poselstwo łotewskie w Warszawie nadesłało P. A. T. w Warszawie obszerny komunikat z prośbą o przesłanie go prasie. W komunikacie powyższym poselstwo łotewskie odpowiada na oświadczenie p. min. spraw zewn. Skirmunta w sprawie stosunków polsko-łotewskich, złożone w wywiadzie udzielonym współpracownikowi PAT. i ogłoszone w prasie w dniu 7 bm. Poselstwo zaznacza, że łotewska Rada narodowa uchwaliła w grudniu roku 1919 ustawę zabezpieczającą mniejszościom narodowym, zamieszkałym na Łotwie zupełną możliwość rozwoju kulturalnego. Ustawa ta jest ściśle przestrzegana. Zamykanie szkół polskich zachodziło tylko w tych nielicznych wypadkach, kiedy nie odpowiadały one prawu i przepisom administracyjnym. Dwie trzecie szkół polskich na Łotwie utrzymuje rząd łotewski. Są nadto szkoły polskie prywatne niższe i średnie. Polonofofii niema. Łotwa nigdy nie zapomni wspaniałomyślnego poparcia armii polskiej i jej Naczelnego Wodza na polach bitwy w Letgalii przeciw wspólnemu wrogowi. Nieporozumienia powstają wskutek działalności pewnych grup polskich na Łotwie, które są przekonane, że Let-

galia należy do Łotwy tylko czasowo. Oświadczenia, jakoby rząd łotewski przy przeprowadzeniu reformy agrarnej odnosił się do ludności polskiej złośliwie, nie jest słuszne. Ustawa rolna jest bardzo radykalna. Rozgoryczenie obywateli ziemskich Polaków należy przypisać nie złej woli rządu, lecz duchowi ustawy.

Co do stosunku do Litwy, to rząd łotewski uważa za świętą zasadę samostanowienia o sobie narodów i dlatego uznał niezawisłość Litwy de jure. W sprawie sporu polsko-litewskiego rząd łotewski oświadczył kilkakrotnie, że zachowuje zupełną neutralność. Zbliżenie się łotewsko-litewskie jest natury czysto gospodarczej. Komunikat oświadcza dalej, że istotnie słowa prezydenta ministrów Mejerowicza w dziennikach litewskich zostały przekręcone. Nie powiedział on jakoby pomiędzy Polską i Łotwą nie było nic wspólnego. Komunikat wskazuje następnie na to, że Finlandya i Estonia nie graniczą bezpośrednio z Polską i nie mają obywateli Polaków u siebie tak jak Łotwa, a następnie wyraża nadzieję, że chwilowe nieporozumienie minie i oba państwa zbliżą się stopniowo do coraz ściślejszego sojuszu.

## Z DNIA.

### WYZNANIA.

Moim krytykom poświęcam.

Kto jak ja w Polsce pisze tyle lat,  
Ten nieraz musi cierpieć ostrza krytyk,  
Lecz nigdy przez to nie rozdieram szat,  
Choć mnie bolesny nawet spotka przytyk.

Jeden mię chwali, drugi pisze źle  
(Krytyk w swem piśmie to jest człowiek uprzywilejowany, bo pisze co chce)  
Najczęściej jednak sądzi — od nas głupszy.

Z krytyką dawno już zerwałem pakt.  
Tworzyć — to zawód dla mnie bardziej lubi.

Dziś wiem jak sobie tłumaczyć ten fakt,  
Że do krytyki rwą się żółtodzioby.

Wystarczy z trudem gdzieś maturę zdać,  
Mieć ledwie miejsce na ząbek mądrości,  
Ażeby piórem chłostać, gryźć i prać  
I do bliźniego dobierać się kości.

Gdy mej dziewczyny chcę usłyszeć śmiech,  
Znoszę jej wszystkie krytyki ujemne,  
Lecz zanim wierszy doczytamy trzech,  
Sprawy zajmują nas bardziej przyjemne.

Całuj krytyków niechaj porwie czart!  
Mam cześć dla życia siły i dymenzyi.  
Jeden twój uśmiech więcej dla mnie wart,  
Niżli foliaty najlepszych recenzji.

Nemo

APOLLO

od dziś **Los się mści** Wspaniały 5-cio aktowy dramat z życia rosyjskiego. 1996  
W głównej roli sławny artysta rosyjski **MOZZUCHIN.**



## ZJAZDY W CZASIE „TARGÓW WSCHODNICH.

Lwów, 14. września.

(§) Poza niezliczonym szeregiem gości, którzy zjadą w czasie „Targów Wschodnich“, dla przeprowadzenia transakcji handlowych tak w dziale kupna, jak i sprzedaży zaofiarowanych na handel przedmiotów, — Lwów gościć będzie w tym czasie tysiące ludzi, którzy przyjadą na Zjazdy zawodowe, mające się odbyć w czasie między 25. września a 5. października z okazji „Targów Wschodnich“. Inauguracją niejako tych Zjazdów jest rozpoczynający się dnia 23. bm., a zapowiedziany na trzy dni

### Zjazd dziennikarski.

Zaraz po jego ukończeniu, t. j. dnia 27. , rozpoczyna się obrady

### Zjazd kupców żydowskich,

którzy wykluczeni ze zjazdu chrześcijańskich kupców polskich, zmuszeni są do zwołania Zjazdu żydowskich kupców w Polsce. Obrady tego Zjazdu, którego zorganizowanie objął Centralny Związek kupców w Warszawie, potrwać przez dwa dni. Dnia następnego, t. j. dnia 29. bm., rozpoczyna się obrady

Zjazdu chrześcijańskich kupców w Polsce, które toczyć się będą w sali ratuszowej, również przez dwa dni. Po ich ukończeniu rozpocznie w tej samej sali obrady swe

### Zjazd restauratorów i pokrewnych zawodów z całej Polski.

Sądząc z przygotowań i dotychczasowych zgłoszeń, będzie to jeden z najliczniejszych Zjazdów, na który przybędzie około tysiąca delegatów. Zjazd ten również ma potrwać dwa dni, a w program jego wchodzi poza obradami szereg przyjęć dla delegatów, a między innymi także raut w sali ratuszowej, urządzony przez Komitet przyjęć. Ponadto odbyć się ma także

### Zjazd lekarzy,

a na samo zakończenie, bo już po zamknięciu „Targów“, t. j. w dniach 6. i 7. października, odbędzie się

### Zjazd aptekarzy z całej Polski.

W przygotowaniu wszystkich tych Zjazdów bierze wybitny udział Komitet wykonawczy i Dyrekcja „Targów“ z prez. Neumanem, dyr. Turskim i dyr. Grossmanem na czele, których staraniem jest przedewszystkiem wygodne rozmieszczenie gości.

## O MIESZKANIA NA CZAS „TARGÓW WSCHODNICH“.

Lwów, 14 września.

W przedsięwzięciach obliczonych na wielki napływ obcych odgrywa sprawa pomieszek rolę prawie że najważniejszą.

Wielka trudność nastrożająca się z tej strony z okazji „Targów Wschodnich“ została w poważnej części usunięta przez ofiarą gotowości lwowskiego społeczeństwa, które masowo zgłosiło pokoje do dyspozycji na czas Targów.

Mimo to powstały pokątne biura stręczycieli, które obliczone na niegodziwy wyzysk, pośredniczą w wynajmowaniu pokoi uczestnikom Targów.

Zawiodą się jednakowoż w swej nadziei, bo Magistrat w wypadkach zaofiarowania pokoi przez tego rodzaju paskarzy będzie zwolnionym z danego przyrzeczenia i pokoje te podda rekwi-

cyi, a właściciele tych t. zw. biur pociągnie do surowej odpowiedzialności.

Z drugiej zaś strony narażają się sami właściciele mieszkań na dochodzenia, gdyż wszelkie przekroczenie unormowanej taryfy musi dojść do wiadomości Zarządu T. W.

Obcy przybywający do Lwowa nie może być obiektem wyzysku i zdzierstwa, lecz powinien opuścić nasz gród z miłym wspomnieniem gościnnego przyjęcia.

Lwów, 14 września.

(East Express). T. W. komunikują: Wobec obaw mieszkańców, że mieszkania odstąpione na czas Targów Wschodnich będą rekwirowane, przypomina się, że ustawa o rekwizycji mieszkań wygasła z dniem 1 kwietnia.

Lwów, 14 września.

(East Express). Hotelarze lwowscy odstąpili wszystkie pokoje do dyspozycji komitetu wykonawczego T. W. Aby przestrzegać ładu i wypełnienia zobowiązań, z grona właścicieli hoteli wyłoniono komisję, w skład której weszli pp. Borowski, Kühner i Fabian.

## BYDGOSZCZ A „TARGI WSCHODNIE“.

Bydgoszcz, we wrześniu.

Onegdaj odbyło się w Izbie handlowo-przemysłowej w Bydgoszczy specjalne posiedzenie, poświęcone „Targom Wschodnim“ i stosunkowi przemysłu i handlu obwodu tamtejszej Izby do tychże „Targów“.

Obradom przewodniczył radca Wierzbicki, a odnośny referat wygłosił syndyk kupiectwa bydgoskiego dr. Winiarski.

Referent wyjaśnił w obszernym wywodzie, że kupiectwo obwodu nadnoteckiego, występując na „Targach Wschodnich“, popiera nie tylko swoje interesy materialne, lecz przyczynia się również do zadokumentowania przynależności państwowej Wschodniej Małopolski.

Wszyscy obecni zarówno Polacy, jak i Niemcy oświadczyli się za gremialnem wzięciem udziału w „Targach Wschodnich“, zaznaczając, że Bydgoszcz jak i cała Polska odniesie z tego wielką korzyść, o ile tranzyt towarów z Zachodu do Rosyi i na Balkany będzie szedł przez nasze terytorium, dzięki „Targom Wschodnim“.

Wkońcu zawiązano specjalny komitet i postanowiono rozwinąć energiczną akcję celem szybkiego, ze względu na krótkość czasu zorganizowania gremialnej wycieczki kupców.

Zgłoszeń wpłynęło bardzo wiele.

## P. Chołoniewski wydany ze Sopotu.

Gdańsk, we wrześniu.

P. Antoni Chołoniewski, znany publicysta, bawiący w Sopocie dla poprawy zdrowia, otrzymał w czerwcu dokument następującej treści:

„I Nr. I./21 P. Die Polizeiverwaltung Zopot, den 14. Juni 1921. Wir teilen Ihnen hierdurch mit, dass der Senat in Danzig Ihnen Aufenthaltsgenehmigung bis Ende Juli 1921 erteilt hat. Eine Verlaengerung des Aufenthalts wird nicht genehmigt werden. I. A. podpis nieczytelny: Polizeiobersekretar“.

Władze gdańskie czuwały tak skrupulatnie nad wykonaniem tego polecenia, że po odejściu p. Chołoniewskiego policja dwukrotnie nawiedzała mieszkanie jego żony.

Postępek władz gdańskich jest w najwyższym stopniu oburzający. Wydała się z Sopotu chorego człowieka, któremu lekarz zalecił pobyt nad morzem, dlatego tylko, że jest publicystą polskim, choć nie czyni się żadnych przeszkód tysiącom paskarzy. A w

dotatku p. Chołoniewski jest właścicielem willi w Sopocie i jako taki już ma prawny tytuł do przebywania na terytorium gdańskim. A stało się to w czasie, gdy zawierała ugodę polsko-gdańską, gdy delegacja gdańska uroczyście zapewniała o swej dobrej woli względem Polaków

## Premiera w „Bagateli“ lwowskiej.

Lwów, 14 września.

Trzecia premiera w „Bagateli“ lwowskiej wprowadziła z powrotem dział koncertowo-solowy, który ma poniekąd już prawo obywatelstwa na tej miniaturowej scenie, a wśród publiczności cieszy się zawsze szczególniejszymi względami. Więc w tej części podobał się inteligentny śpiew Wilkoszewskiej, romantyczne nastroje przy gitarze Sierpińskiego, stonowana deklamacja Budzynowskiej, jak również wdzięczne tańce sióstr Szpinerówównych. Lecz największym sukcesem cieszyły się monologi maleńkiego Kamińskiego, którego tupet na scenie zawsze zadziwia, oraz śpiewane satyry polityczne dyr. Śliwińskiego, podane ze smakiem i umiarem. Zart sceniczny „Wstydlive“ pozwolił Białkowskiej rozwinąć wszystkie atuty swej niezwyklej urody oraz wszystkie walory żywej i inteligentnej gry aktorskiej. Sekundował jej z powodzeniem Urbański. Mniej mi się podobała prawdziwie amerykańska farsa „Dziecko Olbrzym“, choć jak uważałem publiczność bawiła się na niej doskonale. Miłym dla oka było nowe kotarowe urządzenie wnętrza sceny.

(h. z.)

## Oczyszczanie miasta.

Lwów, 14 września.

Akcję czyszczenia domów i mieszkań rozwijają obecnie nader energicznie obywatelskie Komitety, pracujące we wszystkich dzielnicach miasta. Wedle sprawozdań komisarzy dzielnicowych na posiedzeniu które się onegdaj odbyło pod przewodnictwem p. prezydenta dra Schleichera, pracowało w mieście w ubiegłym tygodniu 76 komitetów obywatelskich, które rozdały 136 ubogim rodzinom bezpłatnie wapno, sodę i mydło, 19 rodzin uzyskało tzw. premię czystości tj. bezpłatną bieliznę, komisaryaty wydały 185 urzędowych upomnień, a w 34 wypadkach nałożyły kary w grzywnie lub areszcie. Komitety obywatelskie spełniają zupełnie bezinteresownie, z uznania godnym zaparciem się te żmudną, nieprzyjemną, ale konieczną potrzebną pracę obywatelską.

## Taryfa dorożkarska.

Lwów, 14 września.

Dyrekcja policji nadsyła nam nową taryfę dorożkarską, ważną od dnia 15 bm.

1. Za jazdę pojedynczą w mieście tj.: Dorożka parokonna dzień i noc, za jazdę z punktu do punktu miasta bez zatrzymania się dłużej jak 5 minut i bez zбочzenia z kierunku drogi 200 mk., dorożka jednokonna dzień i noc 150 mk.

2. Za jazdę do rogatek miejskich, na Zamek, plac wystawowy względnie „Targi Wschodnie. Dorożka parokonna, dzień i noc 400 mk., dorożka jednokonna dzień i noc 300 mk.

3. Za jazdę w mieście według czasu za pierwsze pół godziny, dorożka parokonna dzień i noc 260 mk., dorożka jednokonna dzień i noc 200 mk.

Za każdy zaczęty następujący kwadrans dorożka parokonna dzień i noc 180 mk., dorożka jednokonna dzień i noc 120 mk.

4. Za jazdę do i od dworców kolejowych, dorożka parokonna dzień i noc 550 mk., dorożka jednokonna dzień i noc 450 mk.

Za pakunek umieszczony na koźle, dorożka parokonna i jednokonna dzień i noc 150 mk.

Uwaga ad 3. Czas niedochodzący kwadransu liczy się za pełny kwadrans, pod jazdą spacerową rozumie się jazdę po ulicach miasta i przedmieść przez czas dłuższy bez zatrzymania się.

Jazda z konduktem pogrzebowym liczy się wedle czasu.

# Kino LEW. **CUD NAD WISŁĄ**

Dzisiaj we środę dnia 14 września b. r. **PREMIERA**. II-ga i ostatnia serya epokowego filmu na tle walk sierpniowych 1920 pod Warszawą. Obraz osnuty na tle historycznego momentu walk sierpniowych 1920 r. pod Warszawą, pełen przerażających epizodów, napady i rabunki band bolszewickich, bohaterские czyny naszej walecznej armii, zwycięski pogrom bolszewików. Film ten jest prawdziwym odtworzeniem oblicza Narodu Polskiego. 1983

Za podjazd pod dom i czekanie nie dochodzące razem 10 minut nie należy się nic, jeżeli czekanie razem z podjazdem trwa dłużej, należy się za cały czas czekania opłata według czasu.

W razie gdy zamówiony dorożkarz pod dom podjedzie a gość dorożki nie użyje, winien opłacić połowę należności za pojedynczą jazdę (1).

Dyrekcja policji wydała zarządzenie, że taryfa ta ma być tak umieszczona na koźle pojazdu, by pasażer mógł ją każdorazowo przeczytać.

Podnieść należy, że na wspólnej ankiecie zgodnie ze stanowiskiem, jakie zajęli reprezentanci fachu dorożkarskiego, oznaczono rozmyślnie tak wysoką taryfę, aby raz położyć kres żalom i utyskiwaniom, że taryfa nie odpowiada stosunkom targowym. Z drugiej jednak strony Dyrekcja Policji wydała zarządzenie najostrejsze, aby dorożkarze tej taryfy się trzymali, a wykraczających pociągając będzie do najsurowszej odpowiedzialności. — Pragnąc w tym przedmiocie zaprowadzić ład i porządek oczekuje ze strony społeczeństwa poparcia i prosi, aby o każdym wypadku nadużycia, czy to odmowy jazdy, czy przekroczenia taryfy, donoszono w najkrótszej drodze do III. Departamentu Dyrekcji Policji.

## NADESLANE.

### ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

**Dra REICHARDA i FEDERA**  
Złoczów, ul. Daniłowiczów 3 (naprzeciw Magistratu),  
otwarty od 9—1 i 3—6. Ceny umiarkowane. 1474

### ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

**Dra E. Rapsa i M. Rapsa**  
Lwów, Sykstuska 14, otwarty od 9—1 i 3—6.  
Ceny umiarkowane. 1645

### OKULISTA

**Dr. MAURZYCY LAUTERSTEIN**  
p. lekarz I. kl. sy na I. klinice okulist. we Wiedniu, ord.  
od 3—5 popoł., Szapana 7 (boczna Podleskiego). 1853

## Przeciw siwiznie

Płyn Dra Duzza na kolor blond, brunatny i czarny dla siwujących obojga płci. Do nabycia w drogueryi **Mra Leszka SŁADOWSKIEGO** Lwów, Akademicka 2, i w **Składnicy polskich pamiątek** Lwów, ul. Halicka 19. (Cwarantowane tylko z firmą **Mra Leszka Sładowskiego**). 1175

### Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

**Dr. Wilhelm LAUTERSTEIN**  
powrócił i ordynuje Lwów, Sykstuska. 37 1800

Lekarz chorób dzieci **Dr. LILIEN**  
u. Sykstuska 1. 20, powrócił 1995

Dentysta **Dr. Fried**  
Mikołaja 20 (przedłużenie ul. Akademickiej, róg ul. Zyblikiewicza, przystanek tramwaju KD). 1536

## Kronika telegraficzna.

(§ E. E.) Radio. Przybyła do Warszawy delegacja wyższych oficerów fińskich. Delegaci przedstawili się ministrowi wojny.

(§ E. E.) Radio. Prezes bolszewickiej komisji repatriacyjnej Ignatiew został odwołany ze swego stanowiska i w najbliższy piątek wyjeżdża do Moskwy. Miejsce jego zajmie inna osobistość.

(§ E. E.) Rosya sowiecka cierpi nie tylko na brak żywności, ale i na katastrofalny brak węgla. Z powodu braku węgla niepodobna przewieźć 60 milj. pudów zboża z Ukrainy do Rosji centralnej.

(E. E.) Strajk chóru dziecięcego wybuchł w Synagodze warsz. przy ul. Trębackiej. Chór ten liczy 50 chłopców w wieku do lat 16. Dzieci te od kilku miesięcy żądały dla siebie szkoły, czego im gmina izrael. stale odmawiała.

(§ E. E.) Radio. Podwyżka cen biletów tramwajowych w Warszawie. Z dniem 13 bm. cenę biletów tramwajowych podniesiono do 25 mk.

(E. E.) Zmarł w Londynie ks. Ludwik Battenberg, znany pod nazwiskiem hrgr. Mülforda. Zmarły był synem Polki hr. Julii Hauke i ks. Al. Battenberga.

## KRONIKA.

### Repertuar teatru miejskiego:

Środa 14. bm. „Dziewczyna z Holandii“.  
Czwartek, 15. bm. „Cyrulik sewilski“, gościnnie występ Jarosławskiego i A. Wesołowskiego.  
Piątek, 16. bm. „Dziewczyna z Holandii“.

### Repertuar Teatru Małego.

Środa, 15. bm. „Zakochani“, komedia w 3 aktach Caillavet'a i Flersa.

(r) **Zmienna pogoda.** Zdawało się, sądząc po wczorajszym ranku, że pod swe panowanie wzięła nas nudna Pani Słota. Wróżyło to niebo, zasnuwane gęstą, nieprzebitą, zda się, opołą chmur sino-olowianych, powietrze chłodne, przesycone wilgocią i mżący nieznośnie kapuśniaczek. Niejeden patrzył z trwogą na swe obuwie, o niezbyt całej podeszwie, spoglądał na zarzutkę podszytą wiatrem i ze ściśniętym sercem rozmyślał o zbliżających się przymrozkach i lepkiem błocie jesiennem. Lecz naprzekór tym wróżbom wypogodziło się po południu na nowo. Poznikały kędvsy chmury i wyjrzało z poza nich błękitne, jasne niebo. Słota przesunęła termin zejścia na ziemię.

**P. wojewoda lwowski Kazimierz Grabowski** przyjmuje codziennie od godziny 12 w południe.

(§) **Lekarze francuscy we Lwowie.** Bawiąca obecnie w Polsce delegacja lekarzy francuskich przybyć ma w poniedziałek do Lwowa. Godnym ich przyjęciem zajmie się Izba lekarska i Towarzystwo lekarskie.

† **Marya Kupczyńska**, żona byłego współpracownika „Trybuny“ i „Kuryera Lwowskiego“, a obecnie „Ziemi Lubelskiej“ w Lublinie, zmarła wczoraj we Lwowie w 24 roku życia. W smutku i żalu pogrążonemu koleźce zasylamy wyrazy prawdziwego współczucia.

(—) **Ostrożnie z bronią.** Karol Grünberg, liczący 16 lat, uczeń, wyjmował wczoraj naboje z flobertu tak nieostrożnie, że spowodował strzał, raniąc się w rękę. Ranę opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(—) **Zniknięcie portfela.** Podczas kupowania gazet w budce inwalidy przy ul. Trzeciego Maja zginął Robertowi Rubelowi portfel z 370.000 mk. Kradzież popełniono w ten sposób, iż niewiadomy sprawca wyjął z pod lewej ręki uszkodzowanemu portfel.

(—) **Nocni goście.** Minionej nocy po wybiciu szyby w oknie pokoju gościnnego dostali się dotychczas niewyśledzeni sprawcy do restauracji Ozyasza Adlera w Pasażu Hausmana i skradli 18 obrusów, kilka flaszek likierów, szynkę, sardynki i inne specjały łącznej wartości 46.900 mk. Po spakowaniu skradzionych rzeczy, sprawcy z łupem opuścili lokal w ten sam sposób, w jaki doń weszli.

(—) **Siarczysta jazda.** Jan Kobiółka, 22-letni, szeregowiec w okręgowej składnicy sanitarnej, na skrócie w ulicy Frydrychów wypadł z samochodu i uszkodził się w czaszkę, twarz i ręce. Po udzieleniu pierwszej pomocy Pogotowie ratunkowe odwiozło Kobiółkę do szpitala wojskowego.

(—) **„Zabłąkany“ służący.** Dora Singer,

zamieszkała przy ul. Skarbkowskiej 1. 35, dała wczoraj przed południem służącemu Ilkowi Dziubińskiemu futro wartości 100.000 mk., by odniósł je do męża jej Leopolda w kawiarni „Royal“. Ponieważ Dziubiński z futrem nie mógł trafić do kawiarni „Royal“, przeto Singerowa zwróciła się o g. 6 wieczorem do policji, by „zabłąkanego“ służącego odszukano.

**Z muzyki.** Dr. I. M. Bauer, laureat-stypendysta wiedeńskiej rządowej Akademii Muzyki, uczeń Sevcika, objął w Lwowskim Instytucie Muzycznym (Sobieskiego 4) skrzypcową klasę koncertową. Prof. Dr. I. M. Bauer da się koncertem swym w najbliższym czasie poznać publiczności. 1986

## KOMUNIKATY.

**Z teatru miejskiego.** We czwartek 15 bm. powtórzone zostanie „Cyrulik“, który w wykonaniu Bandrowskiej i rosyjskich śpiewaków Jarosławskiego i Wesołowskiego zyskał olbrzymie powodzenie artystyczne. Dyryguje Lehrer.

**Z Teatru Małego.** „Zakochani“ zyskali sobie prawo obywatelstwa na scenie Teatru Małego. Zgrany zespół z p. Łozińską, Okornickim i Orzechowskim wytwarza wesoły, pogodny nastrój, pod wrażeniem którego rozbawieni widzowie opuszczają salę teatru po przedstawieniu.

**Raut z koncertem i tańcami** odbędzie się w sobotę 24 bm. w Kasynie i Kole lit. art. z okazji zjazdu dziennikarskiego. Zgłoszenia o zaproszeniu na ten raut przyjmuje sekretaryat Kasyna i Koła codziennie o g. 4 do 8 wieczorem.

**Zebranie organizacyjne Amerykańsko-polskiej Izby handlowo-przemysłowej w Polsce** odbędzie się w Warszawie, w lokalu Tow. polsko-ameryk. dnia 15 września.

**Kursa dla inwalidów.** Inwalidzi, uczniowie szkół średnich, którzy skutkiem wypadków wojennych stracili w latach studyów, mogą w czasie skróconym przerobić jedną, względnie dwie klasy na kursach wojskowych. Zgłoszenia przyjmuje Dowództwo Szkoły inwalidów wojennych we Lwowie, ul. Kleparowska 27 natychmiast do wszystkich klas gimnazyów, gimnazyów real. i szkół realnych od klasy V. w górę. Kandydaci mają zapewnione przez czas studyów zupełne utrzymanie. Konieczne osobiste stawienie się we Lwowie przed 20. września.

## Z CAŁEJ POLSKI.

(+) **Przyszłe zakłady kąpielowe w Lublinie.** Liga Narodów wyznaczyła ćwierć miliarda marek polskich, jako fundusz zapomogowy na budowę zakładów kąpielowych w miastach polskich. Zarząd miasta Lublina zobowiązał się do pokrycia połowy kosztów budynku. Przybliżone koszty obliczono na 10 milionów. Jako miejsce budowy zakładu obrano plac miejski, położony między parkiem Bronowickim a rzeką Czerniejówką, w pobliżu mostu.

(+) **Liczba mieszkańców miasta Łodzi.** Według ostatniego spisu policyjnego, zorganizowanego dla przygotowania materiału dla komisji spisu ludności, wyniosła liczba mieszkańców m. Łodzi w sierpniu b. r. 446.751 osób.

## SZKOŁA TAŃCÓW

**Stanisława FALISZEWSKIEGO**  
baletmistrza teatrów miejskich i  
**Czesławy BURKACKIEJ**  
primabaleriny teatrów miejskich, przyjmuje wpisy  
od godziny 6—7. 1997

**Franciszkańska 7, „Gwiazda“.**

## KOMUNIKAT.

IX. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

L. 80044/31.

Lwów, 13 września 1921.

**Dodatekowa apropowizacja robotnicza za miesiąc lipiec 1921 r.**

Wydawanie legitymacji uprawniających do

# Mister WU

egzotyczny dramat chiński w 5-ciu aktach w znakomitej inscenizacji i opracowaniu. — Dziś w kinoteatrze CHIMERA. 0 0 0 0 0 1984

poboru deputatów robotniczych na podstawie list zgłoszonych na miesiąc lipiec 1921 r. odbędzie się w IX. Departamencie Magistratu, Ratusz, II. piętro, drzwi Nr. 91, w następującym porządku:

**W czwartek dnia 15 września 1921 roku**  
Przedsiębiorstwa: budowlane, ciesielskie, kamieniarskie, kaflarskie, stolarskie, blacharskie, ślusarskie, odlewnie żelaza, cegielnie.

**W piątek dnia 16 września 1921** przedsiębiorstwa: instalacje elektryczne, gazowe i wodociągowe, drukarskie, litografie, fabryki tutek i pudełek, fabryki chemiczne kwasu węglowego i mydła, fabryki konserw, przedsiębiorstwa studniarskie i czyszczenia kanałów.

**W sobotę dnia 17 września 1921 r.** reszta przedsiębiorstw prywatnych, oraz zakłady użyteczności publicznej, zarządy miejskie i pracownicy zajęci przy robotach wykonywanych na zlecenia organów państwowych i komunalnych.

Firmy, które w przepisany terminie wioły zgłoszenia, winne przedłożyć w wyżej oznaczonym terminie wykaz robotników w dwóch egzemplarzach podpisanych przez mężów zaufania pracujących w danym przedsiębiorstwie. Wszelkie nadużycia będą ścigane i surowo karane.

Wykupno kart poboru na deputat w Związku „Jedność“ ul. Lindego l. 6 odbywać się będzie w porządku jak wyżej w dniach 16, 17 i 19 września 1921 r.

Realizowanie kart poboru rozpocznie się w odnośnych konsumach robotniczych we wtorek dnia 20 września b. r. Celem uniknięcia natłoku w konsumach będą karty poboru zaopatrzone w daty i tylko wedle tych dat należy do nich realizować.

Deputat, którego cena wynosi łącznie z opakowaniem 900 Mar. — składa się z 180 klg. cukru białego i z 8 klg. chleba żytniego.

Celem dostarczenia świeżego chleba będzie ten wydawany przez kilka tyg dni. Przytem zauważa się, że cukier wydaje się za ubiegłe miesiące, chleb z 3 za miesiąc lipiec br.

Reklamacje z powodu zgubienia kart nie

będą bezwarunkowo uwzględniane. Wreszcie nadmieniamy, że wyłączone od poboru deputatów są przemysły: krawców, szewców, kuśnierzy, czapkarzy, introligatorów i malarzy pokojowych, zdyskwalifikowanych reskryptem Ministerstwa aprow. z dnia 2 sierpnia 1920 r. L. 47523. 2014

## EKONOMISTA.

### Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 13. września.

#### Waluta niemiecka.

I. Akcje bankowe i w całości łącząc z kupnem bieżącym.		Wart. nominalny	dywid. Kar. 1921	Przebieg	Wzrost
Bank aust. związkowy I. do VI em.	280	44.80	580	—	—
Bank dyskontowy	280	—	70	—	—
Bank hipoteczny gal.	280	30	810	—	—
Bank hipot. ziemny	280	28	420	—	—
Bank powszech. kredyt.	140	7	310	—	—
Bank przemysłowy	280	28	620	650	640
Bank ziemski kraj. gal.	280	35	635	—	—

#### II. Akcje Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	100	23000	—	—
Tow. akc. Chederów	140	—	3050	3200	3125
Tow. akc. fabr. kart	—	42	1700	1800	1750
„Cmielów“ fabr. porcel.	140	—	4000	—	—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	1000	28	—	—	—
Tow. akc. „Galicia“	140	301	15000	—	—
Tow. akc. „Gafota“	490	22.50	2800	—	—
Tow. akc. „Górka“	140	15.40	8000	—	—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	140	—	7350	7500	7400
Warsz. Ska. akc. budowy „Parowozów“ Lill. em.	1000	00	1400	1500	1450
Pezet	500	—	1250	1350	1300
„Pocisk“ Zakł. amunic.	500	00	1150	1300	1250
Polski Glob	350	100	1200	—	—
Polska nafta	500	75	280	—	—
Polskie Tow. handlowe	500	21	1300	—	—
Tow. akc. Rakiszawa	140	56	6900	7100	7000
Zakłady elektr. „Sierasz“	140	5.60	220	—	—

Gal. Zakł. gór. Sierasz	140	6000	—	—
Tow. akc. Zieloniewski	140	20	9000	—

#### Listy zastawne za sto marek (Bankowa Giełda)

Bank małopolski 4 i pół proc.	99	101	—
Bank hip. gal. 4 i pół proc.	105.50	107.50	—
Bank hip. gal. 4 proc.	100	102	—
Bank hip. ziem. 4 i pół proc.	99	101	—
Polski bank kr. 4 i pół proc.	107	109	—
Polski bank kr. 4 proc.	100	102	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół proc.	107	109	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	101.50	103.50	—
Bank kred. ziem. 4. pół proc.	89	101	—

#### Oblig. za 100 marek (Bankowa Giełda)

Komun. Banku kraj. 4 i pół proc.	100	102	—
Komun. Banku kraj. 4 proc.	83.50	90.50	—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 proc.	88	90	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4 proc.	88	90	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904, 4 proc.	83	90	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905, 4 proc.	83	90	—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 proc. (szczęśl.)	88	90	—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół proc.	91	93	—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół proc.	93	98	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	38	90	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	83	90	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	83	90	—

#### V. Waluty.

Rubla carska po 100 rb.	450	500	—
„ „ „ po 500 rb.	200	250	—
„ „ „ drobna	—	—	—
„ „ „ dumskie po 1000 rb.	50	70	—
„ „ „ po 250	50	50	—
„ „ „ kierenki (po 40 i 20)	—	—	—
Karbowaniec po 1000	3	5	—
Grzywny po 500 i wyżej	6	10	—
1 frank francuski	270	300	—
1 frank szwajcarski	460	510	—
1 L. Sterling	3000	14000	—
1 dolar amerykański	3700	3900	3850
1 dolar kanadyjski	8300	3500	—
Marki niemieckie (po 1000)	3700	4000	—
„ „ „ (po 100)	3600	3900	—
„ „ „ (drobne)	3500	3800	—
Lei rumuńskie po 500	3600	3900	—
„ „ „ drobna	3500	3800	—
Liry włoskie	150	170	—
Czeskie korony	4400	4800	—
Czeskie korony niższe	—	—	—
Korony austr. niem. stempowane	300	320	—

#### VI. Dewizy.

Na Londys	13500	14500	—
„ Paryż	280	310	—
„ Zurych	470	520	—
„ Praga	480	5100	—
„ Wiedeń	315	335	325
„ Berlin	3800	4200	—
„ Nowy Jork	3600	3800	—
„ Medyolan	150	170	—
„ Bukareszt	3800	4000	—

## JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

Umaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

Oparty o skały ruin, z czołem podniesionem, z zamkniętymi oczyma, rękę wtopiwszy w mech leśny, puszczał wodze fantazji... marzył...

Przejęty niezgłębioną poezją lasu, wsłuchiwał się w czarodziejski koncert ptaków i w monotonny, melancholijny szelest gałęzi, muskanych prąsami skrzydłami.

Lekki wiatr, przelatujący po wierzchołkach drzew, wydawał szmer podobny do głuchego szmeru morskiej fali...

Niesłychana słodycz spowijała cały świat wokół.

Nagle krzyk jakś wy dobył Stelio z zadumy. Podniósł się, rozejrzył się dokoła, a nic nie dostrzegłszy, szepnął:

— A jednak zdawało mi się, że słyszałem głos kobiety.

Uśmiechnął się smutnie.

„Śnię na jawie...“

„Miałem wrażenie, że słyszałem jakby ostryk kogoś przestraszonego...“

„Głos ten był dziwnie słodki!“

„Tak, głos czarownicy...“

Postąpił kilka kroków naprzód i wyszedł z zanku ruin

Rozglądał się dokoła siebie.

I nagle zadrżał.

Na stoku pagórka, na prostopadłej niemal ścianie skały, o sto metrów od siebie, ujrzał młodą dziewczynę; spadając z góry zawisła na krzewie, wyrastającym ze skalnej szczeliny.

Stoczyła się widocznie z dość znacznej wysokości i doznała silnego wstrząsu, leżała bowiem na wznak, jakby zemdlona, bez ruchu.

Stelio rzucił się ku nieznajomej.

Biegł szybko, z zadziwiającą zręcznością.

W kilku sekundach znalazł się na wyrwie skalnej.

I bez żadnej ostrożności, bez cienia obawy, z gwałtownością ruchów, jaką daje doskonała harmonia kształtów i siła młodości, zaczął chodzić w dół po niebezpiecznej pochyłości.

Stąpając lekko po nierównych, poszczerbionych biegiem czasu kamieniach, dotarł niebawem do Ireny, by ją wydostać z jej niebezpiecznego położenia. Tajemnicza nieznajoma uratowała się od katastrofy tylko dzięki temu, że ciało jej zatrzymało się, spadając, na krótkiej, kolczastej gałęzi, o którą zaczepiła się pęta jej amazonki.

Smukłe nogi dziewczyny, obute w wytworne obuwie do konnej jazdy, zwisały, nie mając punktu oparcia.

Gdyby gałąź była się urwała, dziewczyna by jąby spadła na dno przepaści tego wąwozu, rozbijając się o skały.

Stelio, uczepiwszy się jedną ręką wystającą ze szczeliny kamienia, pochylił się, wyciągnął ramię i silną dłonią ująwszy ramię dziewczyny, podciągnął ją w górę ku sobie.

Ujrzał, że oczy miała otwarte.

Położenie ich było bardzo niebezpieczne.

Niesłychanie wązki, oślizgły grunt skalisty, na którym stał Stelio, nie pozwalał na swobodę ru-

chów, a tu tymczasem należało stapać pod górę, dźwigając ciężar ciała dziewczyny.

Stelio rzekł miękko, łagodnym głosem:

— Niech pani obejmie mnie za szyję i proszę mocno się mnie trzymać.

Irena usłuchała, przymykając oczy.

Stelio postąpił kilka kroków naprzód z niesłychaną ostrożnością, badając nogą przezornie każdy kamień. Lewem ramieniem opasywał silnie kibić dziewczęcia, prawą zaś ręką chwycił się po drodze wszystkiego, co tylko mogło mu dopomóc do utrzymania równowagi na tym wąskim, skalistym gruncie.

Idąc w ten sposób, dotarł Stelio do przeciwnego zbocza góry i wówczas dopiero uwolnił Irenę z silnego objęcia swego ramienia. I ujrzał na drobnej, nieco pobludłej twarzy dziewczęcia dwoje dużych, jasnych oczu, które wpatrywały się weń z niesłychaną powagą.

Nigdy w życiu nie doznał tak głębokiego wzruszenia, jak pod spojrzeniem tych jasnych, czystych oczu...

Przez długą chwilę trwali tak w milczeniu, nie mogąc oderwać od siebie wzroku.

Nagle, jakby nie mogąc już dłużej wytrzymać magicznej siły spojrzeń młodzieńca, Irena przymknęła powieki.

Ogarnięty jakimś dziwnym, nieznanym mu dotąd wzruszeniem, Stelio dostrzegł leciuchne drżenie na wargach dziewczyny.

I spytał ją z niewysłowioną słodyczą:

— Czy pani nie zraniła się, spadając?

(C. d. n.)

• Bruksela	—	—	—
• Kopenhaga	—	—	—
• Finlandya	—	—	—
• Holandia	—	—	—
• Szwecya	—	—	—
• Norwegia	—	—	—

## VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

## WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów, 13. września.

Tendencja stale silna przy mniejszych obrotach. Chodorów płacono 3100 do 3150 przy dużym popycie, natomiast na Naftę nie było odbiorców. Za Rakszawę płacono 7000 łącznie z prawem poboru, którego termin upływa 15. bm.

Oikosa płacono 7400 do 7450, Pezety 1300. W akcjach Banku Przemysłowego duże obroty po 630 i 640.

Za Wiedeń płacono 325. Waluty słabsze bez obrotów na giełdzie, tylko czeskie korony bardzo silne i poszukiwane. Dolary w ofiarowaniu bez ochoty do kupna.

## Z wczorajszej popołudniowej giełdy nieoficyjalnej.

Lwów, 14. września.

Tendencja zniżkowa. Obrót słabszy.

Dolary amerykańskie 3900—3920, jedynki i dwójki 3860—3870, dolary kanadyjskie 3100—3150, 1-ki i 2-ki 3050—3060, marki niemieckie 38'50—38'80, setki 37'80—38'00 drobne 37'50—37'60, leje 36'50—38'00, drobne 36'00—36'20, czeskie korony 47'00—50'00, drobne 47'00 do 47'50, austriackie tysiączki 2800—3600, setki 370'00—380'00, 50-koronówki 200'00—220'00, 20-koronówki 39'00—40'00, 10-koron. 26'00—27'00, 1-ki i 2-ki 1'50—1'80 f., ruble 5-setki 2'40—2'60, setki 5'80—6'00, 25-rublowki 2'40—2'60, 10-rubl. 2'00—2'20, reszta drobnych od 1'00—1'60, dumskie tysiączki 70'00—75'00, dumskie 250 rb. 40'00—45'00, karbowanice 3'80—4'00, hrywny 10'50—11'00, franki franc. 255—270, funty szterl. 13000—13600.

Złoto: 20-kor. 15800—16000, 20-frankówki 14500—15000, 20-markówki 15500—15600, funty szterlingi 16200—16300, 10-rublowki 18000—18600, dolary 3800—3850.

Srebro: Korony austr. 240—245, floreny 650—660, ruble 950—960, kopiejki 3'80—4'00, dolary amerykańskie 2900—2950, połówki i ćwiartki 2800—2850, dolary kanad. 2200—2250, drobne 2120—2150, leje 220—225.

## Giełda krakowska.

Kraków, 13 września.

(PAT.) Giełda z 13 września. Papiery lokacyjne. Transakcje. Bank hipot. 000'—, 4 proc. poż. m. Krakowa 000'00.

Akcje. Polski Bank Przemysłowy I—IV. 810'—, Polski Bank Przem. V. 705'—, Bank Bank hipot. 000'—, Bank Małopolski 000'—, Pol. Towarz. handl. I., IV. 1200'—, Impex 400'—, Zieleniewski I., II. 11000'—, III. 9500'—, Warszawska Spka budowy parowozów I., II. 1450'—, Trzebinia fabr. maszyn I—IV. 3300'—, Lemiesz 0000'—, Pocisk 0000'—, Polska Nafta I., II. 2950'—, III. 2650'—, Elektrownia w Sierszy I., III. 2500'—, Oikos 0000'—, Pezet 1100. Trzebinia fabr. przetw. tłuszcz. 3550'—, Krakus 3200'—, Fabryka porcelany Cmielów —. Górka 9200, Siersza 11000'—, T. P. G. 8550'—, Chodorów 3175, Polski Glob 1300'—

Waluty. Dolary STZ. 3900'—, kanad. —, franki franc. 290'—, szwajc. 670'—, belg. 280'— ft. sztr. 14500, Marki niem. 40'—, Korony austr. 3'25, Kor. czecho-słow. 47'00, węg. —, lei rum. 40'—, kor. szwedz. —, liry włoskie 170'—, duńskie 000'—, norweg. —, m. fińsk. —, flor. holed. —.

## Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa 13 września.

(PAT.) Kursa giełdy z 13 września.

Papiery procentowe: Obligacje. Transakcje. 6 proc. z r. 1917 —. Listy zastawne. 4 1/2 proc. ziemskie 272'00, 5 proc. m. Warszawy —, 4 1/2 % m. Warszawy — 4 proc. ziemsk. 87'50, 3 % m. Łodzi 000'00.

Waluty. Dolary Stan. Zjedn. 3700'00, Dolary kanad. 3300'—, Franki belgijskie —, Funty szterl. —, Marki niem. 35'25, Korony aust. —, Korony czecho-słow. 00'00. Rumuńskie —, Liry —, Berlin 00'00, Gdańsk —.

Akcje: Transakcje: Bank Dysk. Warszaw. 0000'—, Bank Handlowy Warszawski VIII em. 2325'—, Bank dla handlu i przem. —, Bank Kred. w Warszawie 2800, Bank Zachodni 1510'—, Bank kupiecki w Łodzi —, Związek Sp. zarob. V. —, Warsz. Tow. fabr. cukru 17000, Warsz. Towarz. kopalń węgla 18750, Lilpop, Rauch et Loewenstein I—II em. 3800, Rudzki i Ska 2800—, Rudzki i Ska II. 2725. Starachowice I—II 8000'—, L. J. Borkowski I—VI em. 1675, Bracia Jabłkowsy I—V 1400, Firlej z roku 1921: 800'—, Warszawskie Towarzystwo Handl. i Żegl. I—III —, Żyrardów 00000, Ostrowieckie Zakłady 9100, Polska Nafta I—III 3050, Przemysł drzew. i handel 0000, Elektrownia w Pruszkowie 600'—, „Siła i Światło“ 000'—, Zawiercie 00000, Polski Bank przemysł. we Lwowie 000'—, Bank zjedn. Ziemi polskich 950'—, Żegluga Polska 1975'—

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14. września.

(Telef.) (m) Kursa walut i dewiz zagranicznych na wczorajszej giełdzie warszawskiej zniżkowe, dla marek niemieckich tendencja wybitnie zniżkowa. Kursy akcji prawie bez zmiany. Listy zastawne ziemskie i miejskie w zaniedbaniu. Ruble bez ruchu. Zebranie mało ożywione.

## Giełda wiedeńska.

Wiedeń 13 września.

(PAT.) Giełda z 13 września. Renta majowa 118'—, Austr. renta koronowa 118'—, Węg. renta kor. —, Losy tureckie —, Renta lutowa 123'—, Losy węgierskie 7100, Priorityty kolei półn. 3330'—, Anglobank 2598'— Bankverein 1425'—, Bodenkreditanstalt 2690'—, Kreditanstalt —, Bank Depozytowy 850'—, Bank Austr. Kredytowy —, Länderbank 3105'—, Unionbank 1276'—, Zivnostenska Banka 6720'—, Merkury 1158, Bank Obrotowy 900'00, Kolej północna 3480'—, Kolej lwowsko-czern. 4820'—, Kolej południowa 3499'—, Austriackie koleje 7100'—, Alpy 8770'—, Tow. górniczo-hutnicze 16950, Krupp 2910'—, Poldihütte 7890'—, Prager Eisen 1970'—, Rima 6720'—, Skoda 8900'—, Apollo 8850'—, Fanto 40500'—, Galic. Karpaty 25600'—, Zieleniewski —, Galicja 00000'—, Schodnica —, Siersza 3700'—.

## DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 13. września.

(PAT.) Kursy austr. Centr. dewiz z 13. września 1921. Amsterdam 46200, Berlin 1353, Kopenhaga 25625, Bruksela 10350, Sztokholm 31370, Zagrzeb 613'—, Budapeszt 306'25, Londyn 5427'50, Praga 1762, Medyolan 6165, Nowy Jork 1455'—, Paryż 10480, Sofia 905, Warszawa 29'90—31'90, Belgrad —, Bukareszt 1240'—, Budapeszt 000'00, Zurych 25175, marki polskie 32'00 33'00 marki niemieckie 1351'—, franki francuskie 10455, franki szwajcarskie 23125, franki belgijskie 10280, lewy bułgarskie 875, leje rumuńskie 1272'80, liry włoskie 5125, funty szt. 390, dolary St. Zjedn. 1439'—, noty holenderskie 46150, noty duńskie 25275, noty szwedzkie 31020, noty norweskie 18275, korony czeskie 1756'—, korony węgierskie 306'25.

## DEWIZY PRASKIE.

Praga, 13. września.

(PAT) Dewizy: Berlin 77 — Warszawa 1.57 i pl. — Marka niem. 77.25 — Marka polska 1.17 i pl do 1.77 i pl.

## DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 13. września.

(PAT) Kursy dewiz z 13. września 1921: dolary 108.10 — belgijskie 762 — funty szterl. 402 — francuskie 772.50 — włoskie 457 — polskie 2.95 — czeskie 123.65 — austr. stempl. 7.45 — rumuńskie 84.40 — szwajcarskie 1858

— Amsterdam 3326.65 — Chrystyania 1368.60 — Kopenhaga 1880.60 — Sztokholm 2292.70 — Helsingfors 129.60 — Włochy 457 — Londyn 402.05 — Nowy Jork 108.85 — Paryż 776.70 — Hiszpania 1398.60 — Wiedeń stemplow. 10.08 — Praga 123.35 — Budapeszt 22.37.

## WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 13. września.

(PAT) Giełda zbożowa. Dziś przeprowadzono transakcje: pszenica siewna 11000, rzepak 18000. Ceny rozumieją się za sto kłgr netto, loco stacya załadowania.

## Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 14. września.

Wczoraj nie dało się zauważyć na targach jakichś większych zmian. Ceny owoców i jarzyn stopniowo idą w górę. Ceny nabiału, pieczywa i wiktuałów niezmiennione.

Wczoraj płacono za jedno jajo 11 do 13 mk. — za litr słodkiego mleka 50 do 60 mk. — za litr kwaśnej śmietany 170 mk. — za kilo masła od 900 do 1200 mk. — za kilo sera 160 do 200 mk.

Za kilo mięsa wieprzowego płacono 440 do 450 mk. — wołowego 230 do 240 mk. — cielęcego 180 mk. — słoniny 800 do 900 mk. — kiełbasy 700 mk.

Za kilo ziemniaków płacono od 22 do 28 mk. — cebuli 60 mk. — kapusty 40 mk. — jablek 30 do 80 mk. — gruszek 50 do 100 mk. — śliwek 50 do 100 mk. — orzechów 200 do 240 mk. — pomidorów 160 do 200 mk. — za głowę kapusty od 15 do 30 mk. — kielu od 5 do 10 mk. — kalarepy od 2 do 6 mk. — kafiuru od 10 do 20 mk. — za wiązkę marchwi 10 do 20 mk. — za snop marchwi od 50 do 80 mk. — pietruszki od 40 do 70 mk. — za jeden ogórek od 3 do 10 mk.

Za kilo białego chleba płacono 160 mk. — ciemnego 120 do 130 mk. — za bocheneczek chleba kulikowskiego 80 i 140 mk. — za małą bułeczkę 10 do 15 mk.

Za kilo białej mąki pszennej płacono 230 mk. — żytniej 170 mk. — ryżu 300 mk. — jagiel 130 do 140 mk. — kaszy hreczanej 160 mk. — fasoli 100 mk. — grysiu pszennego 270 mk. — kukurudzianego 130 do 140 mk. — cukru białego 800 mk. — żółtego 600 mk.

## Kronika sportowa.

„HAKOAH“ — Ż. K. S. — „POGOŃ“.

Lwów, 14. września.

W sobotę 17. i niedzielę 18. września b. r. będą nasza „Pogoń“ wraz z lwowskim Ż. K. S. gościć u siebie drużynę Śląską „Hakoah“. Drużyna ta zalicza się dzisiaj do pierwszoklasowych drużyn i ma za sobą w tym roku szereg znaczących sukcesów jak Karlsbader F. C. 2:2, Ver. für Razenspiele 10:0, B. B. S. V. 1:1, „Jutrenka“ (Kraków) 3:2. Wyniki te świadczą, że przeciwnik będzie silny i pokaże nam grę, jakiej spodziewać się należy od drużyn zagranicznych, zwłaszcza, że „Hakoah“ w latach ubiegłych stale rozgrywała matche z drużynami obcokrajowymi.

Drużyna Ż. K. S., będąca od szeregu tygodni pod okiem wytrawnego trenera p. Vrazila ze „Sparty“ praskiej, postąpiła znacznie we formie footballowej i z poświęceniem będzie stawiać opór silnemu przeciwnikowi.

„Pogoń“ zaś nasza, która stale górowała nad drużynami zagranicznymi w tym roku, spodziewamy się, że nie zrobi nam niespodzianki tej niedzieli i pokaże swój styl z miesiąca sierpnia.

W sobotę grać będzie „Hakoah“ — Ż. K. S., w niedzielę „Hakoah“ — „Pogoń“.

Przedsprzedaż biletów odbywać się będzie na oba matche w lokalu „Pogoni“, ul. Zyblikiewicza we czwartek i piątek od g. 5 do 8 po poł., w sobotę zaś od 10 do 1 przed południem.

Ceny miejsc ze względu na wysokie ko-

sza, związane ze sprowadzeniem drużyny „Hakoah“, nieco podwyższone: Łdża 1.500 mk. — Trybuna 300 mk. — Parter siedzący 200 mk. — Wstęp na boisko 100 mk. Dla młodzieży szkolnej i rzemieślniczej i członków obu klubów zniżka.

## Bandyckie napady z nożem rzeźnickim w rękę.

Lwów, 14. września.

(h) Dnia 4. bm., około godz. 11 w nocy, napadł Jan Nadbrzeski z Kępy Zaleszańskiej na Jana Karwana ze Skowierzyc na placu obok kościoła „Zjawienie“ w Radomyślu i przyłożywszy mu do piersi noż rzeźnicki, zażądał wydania pieniędzy. Gdy napadnięty dał mu tylko portfel z dokumentami, wówczas napastnik rzucił się na niego i wydarł mu pugilares z kwotą 300 mk. Na tem samym miejscu Nadbrzeski w ten sam sposób napadł następnego dnia Judę Fromermana i zrabował mu 500 mk. Pol. państw. w Radomyślu niebawem niebezpiecznego bandytę areztowała.

## Ujęcie mordercy.

Lwów, 14. września.

(h) Dnia 18. sierpnia na tle zemsty zamordowali bracia Józef i Władysław Czumowie leśniczego w Niepołomicach Józefa Niedospałę. Po dokonaniu morderstwa obaj zbiegli. Policja państwowa zarządziła inwigilację, szukano za sprawcami w całej Polsce, aż wczoraj ekspozytura śledcza w Jarosławiu przytrzymała Józefa Czumę, którego odstawił do sądu. Niezawodnie teraz znajdzie się i brat.

## Z SALI SĄDOWEJ.

### ZŁODZIEJE MASZYN DO PISANIA PRZED SADEM.

Lwów, 14. września.

Na wczorajszej rozprawie, która trwała do g. 3 po poł. przesłuchano wszystkich oskarżonych. Niektórzy złodzieje przyznają się do popełnionych kradzieży maszyn, inni zaś zaprzeczają. Wszyscy oskarżeni o współudział w kradzieży naprowadzają fakta, świadczące, iż kupując maszyny, nie mieli

pojęcia, że pochodzą z kradzieży i że działali w najlepszej wierze, a kupowali od osób im dobrze znanych. Tak Nowacki, jak i Pretzel przyznają kupno 3 maszyn od St. Panera, jednakowoż oświadczają, że osoba Panera, jakoteż zapłacona cena za kupione maszyny, nie mogła wzbudzić u nich podejrzania co do pochodzenia tych maszyn. W podobny sposób zeznali obaj Applowie, którzy kupili maszynę całkiem jawnie, wobec wielu świadków, w lokalu intendatury i za taką cenę, która wykluczała możliwość pochodzenia tej maszyny z kradzieży. Maszynę tę nabyli od mechanika intendatury Gawrona, który oświadczył im, że jakiś jego znajomy pan z prowincyi prosił go o pośrednictwo.

Dalszy ciąg rozprawy dziś rano o g. 9 — pierwszy będzie zeznawał główny świadek w tym procesie insp. pol. Piotr Majba.

## „My już z nimi zrobili porządek“.

### OKRUTNE MORDERSTWO 4 POLAKÓW PRZEZ UKRAIŃCÓW.

Lwów, 14. września.

Dnia 28. listopada 1918 areztowały władze ukraińskie w Sokalu 4 Polaków, a mianowicie Jerzego Merka i Władysława Sanockiego, b. oficerów austr., oraz kupca Rudolfa Stepka i abs. sem. Michała Grucę. Areztowanym oznajmiono, że mają być odstawieni do Złoczowa. Ówczesny komendant ukraiński w Sokalu kpt. Semeniuk wydał na drugi dzień rozkaz feldwebłowi Danyłowi Tkaczukowi, ażeby wybrał sobie kilku żołnierzy, a gdy ten przyprowadził Oczabruka i Kowalczuka, wówczas Semeniuk oświadczył: „macie poprowadzić bandytów, którzy nie mają być rozstrzelani w Sokalu i dlatego macie ich wyprowadzić na złodziejską drogę i tak z nimi zrobić, aby ich nie było ani w Złoczowie, ani w Sokalu“. Tkaczuk na to odrzekł, że zrozumiał i wie, co ma z nimi zrobić. Następnie wraz z wymienionymi żołnierzami zabrał areztowanych i poprowadził w kierunku lasu breniawskiego. W lesie na dany przez Tkaczuka znak, żołnierze, idący z przodu rozstąpili się, zaś idący z tyłu strzelili do eskortowanych, tak, że na miejscu zginął tylko Władysław Sanocki, zaś trzech innych mordercy dobili kolbami po głowie. Po powrocie do Sokala Tkaczuk zameldował Semeniukowi, „że już z nimi zrobił porządek“.

Następnego dnia przybyli na miejsce mordu jeszcze inni żołnierze, a między nimi Jaremko i Kwiatkowski, którzy pomordowanych obrabowali.

Wczoraj przed sądem przysięgłych stanęli pierwsi trzech wymienieni oskarżeni o zbrodnię morderstwa. Trybunałowi przewodniczył r. Majer, oskarża prokurator Ogonowski, bronią adw. dr. Bromberg i dr. Laub. — Wszyscy oskarżeni wypierają się winy i zaprzeczają stanowczo, aby brali udział w eskorcie.

## EPILOG MIŁOSNEJ AFERY PRZED SADEM.

Lwów, 14 września.

Dnia 30. września odbędzie się w tut sądzie karnym rozprawa przeciw Zofii Radzikównie, magisterce w aptece Łazowskiego przy ul. Gródeckiej oraz jej kochankowi, Zenonowi Wójcickiemu, b. nauczycielowi, oskarżonym o dokonywanie systematycznej kradzieży w aptece Łazowskiego, czem wyrządzili temu szkodę na kilkaset tysięcy. Rozprawa ta budzi wielkie zainteresowanie. Obrony obu podjął się dr. Kibitz.

## Z poznańskiego sądu wojkowego.

### PROCES O MALWERSACYE.

Poznań, 13 września.

(E. E.) D. 13 bm. rano przed sądem wojkowym DOGen. w Poznaniu stanęli oskarżeni o malwersacye: ppłk. szt. gen. Wł. Anders, dca 15 p. ułanów Wielkopolskich ppor. J. Dzwonkowski z jego sztabu, rotmistrz Schmidt i ppor. Rzóska. Akt oskarżenia zarzuca Andersowi, że jako dowódca pułku w roku 1919, 1920 i 1921 stworzył nielegalny fundusz pułkowy i zarządzając nim, czerpał pieniądze na swój użytek — ze szkodą Państwa. Dalej akt oskarżenia zarzuca Andersowi, że świadomie podpisywał fałszywe listy, przedkładane mu przez Rzósę i Dzwonkowskiego i pod pozorem, że Intendantura nie pokrywa potrzeb pułku, wydawał na cele prywatne kwoty publiczne. Przewodniczy rozprawie płk. Kiełski Oskarża prokurator Meier-Jakubowski.

## Ofiarność.

Lwów, 14. września.

Dla p. R. A. złożyli: M. K. 500 mk. — H. Cudnowski 1632 mk.

## Na srebrnym ekranie.

### HANIEBNY CZYN.

Premiera w kinoteatrach: „Kopernik“ i „Marysieńka“.

Lwów, 14 września.

Przedziwnie skombinowany jest nowy program w naszych dwu znakomitych kinoteatrach. Można śmiało powiedzieć, że przewodzi w nim myśl filozoficzna.

Lecz otoczona jest ona uśmiechem pogodnym, z lekka kpiącym, wyższym ponad słabości ludzkie. I publiczność zdumiona, nieco nawet per plaxe nie rozumie w pierwszej chwili podstępny i dopiero pod końcem rozbawiona przyjmuje z uznaniem satyrę.

Co sobie zaś w duszy każdy z widzów dopłewuje, to już zostanie jego tajemnicą.

Otóż na ekranie ukazują się wspaniałe okazy ze świata zwierzęcego. Żyrafa, młode, śliczne lwy, bawiące się rozkosznie, słonie, dziki, tygrysy, hipopotamy, małpy, kozice.

Jest to jakby przegrywka do obrazu, który zaraz wybłyśnie na ekranie.

Tylko, że zamiast zwierząt ukaza się ludzie. Ludzie — tak! — tylko skryte w nich będą zwierzęta. W każdym człowieku inne zwierzę, wraz ze swymi właściwościami. Bo jeśli człowiek popelnia haniebny czyn — czyż nie zwierzę w nim popelnia go?

Dramat amerykański pod powyższym tytu-

łem ma w sobie obok intrygi — ten dziwny humor i śmiałość czynu, która cechuje naród nowej ziemi.

Urzędnik banku pewnego w Nowym Jorku, zdefraudował 50.000 dolarów. Już psy, t. z. agenci policyjni wyweszyli go i przyprowadzają do biura, Szeł, tj. pantera czyha właśnie na to. A raczej czyha na żonę urzędnika słodkie, niewinne jagnię, które pragnie mieć na własność.

Ku chwale pantery, t. z. szefa przyznać trzeba, iż w sposób legalny usiłował dostać w swe posiadanie piękną Głorję, czyli jagnię.

Ale jagnię nie zorientowało się. Nie przeczuwało, że w ukochanym siedzi wilk i odtrąciło oświadczyły pantery. Tymczasem ta defraudacyjka —

Glorja, dowiedziawszy się o tem, jest w rozpacz. Jeden człowiek tylko może jej męża uratować, a więc szef sam. Biegnie więc wraz z mężem i agentami do szefa i tam u niego dokonywa się oryginalna transakcja.

Wilk sprzedaje jagnię za 50.000 dolarów, daje ją w zastaw innemu słowu. Podłość jego występuje odrazu w właściwym świetle, teraz dopiero poznaje Głorję, kogo pokochała.

Harris, dyrektor banku, urządził wspaniały apartament i do złotej klatki wchodzi Głorja. Ale wyciągniętą miłośnicie dłoń Harrisa odtrąca — a on, drapieżna pantera, o dziwo! — korzy się i odchodzi, gdyż siłą brać nie chce ukochanej kobiety.

Teraz poczynają płatać się losy. W Ameryce szpiedzy obcych państw śledzą działalność i ruchy marynarki amerykańskiej.

Mąż Głorji zamiast pracować, by pieniądze szefowi zwrócić i żonę odebrać — bawi się szeroko z innymi kobietami. Gdy zjawia się brat Głorji, biedna kobieta nie wie, jak się tłumaczyć.

Bankowi Harrisa grozi ruina, Głorja snuje wówczas różne plany zemsty...

A szpiedzy nie zasypiają sprawy, jeden z nich nawet gnieździ się w domu Harrisa.

Ale przychodzi wreszcie chwila rozjaśniająca wszystko, a tem samym i losy winnych i niewinnych.

Głorja widzi, że jedyną zbrodnią Harrisa była — miłość... Kochał ją szczerze, więc czynił wszystko, by ją nazwać swoją.

Zdrajca zaś i przekupień w osobie męża jej ginie od kuli szpiega.

Harris i Głorja teraz dopiero są szczęśliwi. Doskonały pomysł wykazania plastycznie zwierzęcych namiętności, tkwiących w człowieku, jest nadzwyczajnym pomysłem reżyserskim.

Gra artystów pełna werwy i temperamentu budziła najwyższe uznanie spragnionej tego rodzaju gry publiczności.

Nadzwyczajna wystawa, toalety najnowsze go stylu bohaterki, które radzę obejrzyć naszym modnisiom, wywoływały sensację.

Z niezwykłym zajęciem śledzono również namiętne sceny na giełdzie, oddane nadzwyczajnie, palenie się okrętu storpedowanego i oszalała walkę nieszczęśliwych rozbitków z żywiołem morskim. Film ten przynosi znowu moc wrażeń nowych z innej dziedziny niż poprzedni, a również fascynujących.

Wyясnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji, Lwów, Sokoła 4

# OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA  
otwarte przez cały dzień do 10 godzin wieczornych bez przerwy

## NAUKA I WYCHOWANIE

**J**uż rozpoczynam z dn. 15 b. m. dwumiesięczny kurs modnarstwa praktycznego Mag. **Żyżna mól Star** i sławy **Rapko-Zboruckiej** Lwów, Chorążczyzna 7. Wpisy przyjmuje się codziennie.

## KURS PRZYGOTOWAWCZY do egzaminu na budowniczego.

Zgłoszenia przyjmuje Inż. **Juliusz Gefäl**, ul. Kochanowskiego 11, III. p., codziennie między 4 a 5 po południu. 1913

## POSADY I PRACE

Zdolnego buchaltera poszukuje firma „Kosmos“, skład maszyn rolniczych **J. Starkman**, Lwów, Gródecka 47. Oferty tylko pisemne. 1913

## MIESZKANIA, LOKALI, SKŁADY

### Dyrektor

instytucji handlowo-przemysłowej szuka 2 lub więcej pokoi z kuchnią i komfortem, umeblowane lub bez. Łask. zgłoszenia do Admin. „Porannej“ pod „Dyrektor“. 1913

## MALŻEŃSTWA

**Każdy mężczyzna, chcący się ożenić, KAŻDA PANI, chcąc wyjść za mąż,** posiadając egzemplarze

### od 23-go do 27-go

numeru „Fortuny“, jedynego w całej Polsce pisma poświęconego sprawie kojarzenia małżeństw, mogą bezpłatnie korzystać z naszego międzynarodowego pośrednictwa małżeństw, które przeprowadza się systemem zagraniczą, w sposób najściślej dyskretny. Fotografii, złożonych w Administracji nie wydaje się stronom poza Biuro. Ogłoszenia dla chcących wyjść zamaż lub się ożenić przyjmuje Administr. Kraków, Rynek gł. 11. Filie: Lwów, Sykstuska 8 — Łódź, Piotrkowska 81 — Przemyśl, Krakowska 93 — Warszawa, Widok 19 i Marszałkowska 118.

W nrze 23 „Fortuny“ zamieszcza zajmujący artykuł **Dr. Seweryn Lucerni** p. t. „Wstydlivość u ludzi“. Do nabycia we wszystkich kioskach, agencjach piśm i na stacjach kolejowych.

## KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Willa 14 pokoi (8 wolnych), stajnia, cena 15 milionów Mk. do sprzedania. Wiadomość ulica Grunwaldzka 1. **Preyer**. 1913

**Rower** stary oraz płyty gramofonowe mogą być polimane, placę po 85 Mk. za sztukę. **JAKÓB ROSENMAN**, Lwów, ul. Akademicka 1, 26. 1913

Poszukuję kupna, dzierżawy lub zarządu apteki, ewentualnie przystąpię z kapitałem do spółki. Zgłoszenia pod „Apteka“ do „Małopolskiej Reklamy“, ulica Kierpniaka 16. 1913

# SIANA, OWSA I SŁOMY

zakupi każdą ilość **Firma STAN. VOGEL** LWÓW, JAGIELLOŃSKA.

Na żądanie dostarcza się prasy i drutu

Zgłoszenia osobiste lub pisemne ważne tylko do 25 września 1921. 1913



**STAMPILIE HAUCZUK. I PIECZĘCIE**  
WYKONUJE NAJLEPIJ  
**MAKS GLASERMAN**  
RYTOWNIK  
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.

12766

L. 58633/21/M.

## KONKURS.

Intendantura O. Gen. Lwów rozpisuje konkurs na konfekcyje około 40.000 par bielizny (koszule i kalessony) z dostarczonego materiału, z wyjątkiem nici, które dostarczyć musi sam oferent, według wzoru, który oglądać można we W. O. Z. M. Lwów, Marcina 30 w godzinach urzędowych.

Oferety należyce ostemplowane (10 Mp. od oferty, po 1 Mp. od każdego załącznik) należy wnieść w zamkniętej kopercie z napisem: „Oferta na szycie bielizny“ do Dyrekcji Kancelaryi Intendantury O. Gen. Lwów, Ochonek 4 — najdalej do dnia 20 września br. godz. 12-tej.

Do oferty należy dołączyć odpis dowodu złożenia na 5% ogólnej sumy tytułem należności za całą ilość skonfekcyjonowanej bielizny, jako wadium do Kasy Komisji Gasp. W. O. Z. M. Lwów, Marcina 30.

Intendantura zastrzega sobie prawo zatwierdzenia oferty ewent. wyższej.

O rozstrzygnięciu zostanie oferta powiadomiony przez tut. Int. około dnia 22 września br. 1913

Lwów, dnia 10 września 1921.

Za z. odnoś: W z. Szeffa Intendantury: Rollard por. Galik m. p. ul. Kowalik Int.

# FABRYKA KORKÓW P. DUBIN I Ska

Lwów, Podleskiego 9.

dostarcza korków do piwa, wina, szampana, likierów, korków aptecznych, szpuntów, korków do obuwia, wyszlifek korkowych, kół korkowych i młynów — drzewa korkowego itp. — Zlecenia we większych ilościach wykonuje solennie i w najkrótszym czasie. 1913

## Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie

1911  
zawied mia, że do sp zedaży i inkasa należy ości. za **KOKS** na miejscu u P. T. Ojbiorców, nie u oważnia nikogo, i tylko te wpłaty są oowązujące, które uskuteczniiane będą bezpodradno. Zarząd Zakładu gazowego miejskiego.

# MEBLE

pierwszorzęd. jakości, własnego wyrobu poleca 1911

SKŁAD MEBLI **Jakób SEINFELD** Lwów, Sykstuska 2 (w podwórku).

# LOKOMOBILA

LANZA 250 300 HP.

po zupełnym remoncie z gwarancją, 3 gatory, liczne maszyny do obróbki drzewa, gwoździe maszynowe, różne narzędzia itp. do sprzedania. Informacje codziennie od godz. 9 do 10 przed poł.

„PEZET“ Powsz. Zakłady Budowlane Spółka Akcyjna Lwów, Akademicka 23.

# WINA

WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE PO NAJNIEŻSZYCH CENACH POLECA **HANDEL HERBATY I KAWY EDMUNDA RIEDLA** WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3. 1919

## KAMIENICE KAMIENICE

„CELERITAS“ rząd. konces. Agencja ziemi kupna i sprzedaży kamienia, woli i t. p. — Lwów, Jagiellońska 17. 1913

## Karbidowe lampy

rowerowe, ręczne, s'ryganiarskie i stołowe palniki oraz karbid na wagę, narzędzia i detali. Znie, poleca

**JAKÓB ROSENMAN, LWÓW,** ul. Akademicka 1, 26. 1913

## Parowozy Reklama

wązko- i normalnotorowe słynnego fabrykantu **Krauss & Co.** dostarcza firma **Juliusz Weiss** Lwów, Potocka 26. Tel.: „Rutweiss“ 1913

jest dźwignią Handlu i Przemysłu

## Składajecie

## oszczędności

w 5 procentowych biletach skarbowych, każdej chwili wymienionych na gotówkę.